

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK RYNEK KOŚCIECZYNY

Biennik Białostocki



Budżet min. skarbu w Sejmie Specjalni urzędnicy dopilnują ściślego wykonania budżetów

Wczoraj komisja budżetowa Sejmowa rozpoczęła debatę nad ostatnią częścią preliminarza budżetowego...

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

W piątek plenum Se'mu

Najbliższe posiedzenie Sejmu zwołane zostało na piątek bież. tygodnia na g. 12-a w poł.

Spisek przeciw królowi Jerzy II pod strażą angielskich detektywów

ATENY, 3.2. Wczoraj popołudniu, przy udziale królewskich detektywów, odbyła się inspekcja w pałacu królewskim...

W tych dniach przyjeżdża do Aten królowa hiszpańska Wiktorja, małżonka Alfonsa XIII...

Tajemnica 2-godzinnej mowy Mussoliniego Nocne obrady Wielkiej Rady Faszystowskiej bez rezultatu

RZYM, 3.2. Do późnej nocy, przez pełne trzy godziny, wielka rada faszystowska radziła nad sytuacją. Wbrew jednak wszelkim przewidywaniom, żadnych uchwał wielka rada nie podjęła.

Ten nie mówił komunikat jest w Rzymie przedmiotem licznych komentarzy. Zdziwienie wywołuje fakt, że w przeciwieństwie do dawniejszych zwyczajów, mowa Mussoliniego nie została w komunikacie streszczona.

Sił staczać wielkie bitwy i ponosić ciężkie straty dla obrony tej zagrożonej, a mało pozytywnej pozycji. Co się tyczy ambasadora Grandi uchwodził on zawsze za przeciwnika imprezy wojskowej.

W latach politycznych Rzymu sady się że na wyjaśnienie sytuacji trzeba poczekać do nitra 1.2. do drugiego posiedzenia wielkiej rady. (mw.)

Do Rzymu po rozwód podróż b. królowej Hiszpanii

RZYM, 3.2. W tych dniach przyjeżdża do Rzymu b. królowa hiszpańska Wiktorja, małżonka Alfonsa XIII...

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

Sił staczać wielkie bitwy i ponosić ciężkie straty dla obrony tej zagrożonej, a mało pozytywnej pozycji. Co się tyczy ambasadora Grandi uchwodził on zawsze za przeciwnika imprezy wojskowej.

W latach politycznych Rzymu sady się że na wyjaśnienie sytuacji trzeba poczekać do nitra 1.2. do drugiego posiedzenia wielkiej rady. (mw.)

Znów świętokradztwo pod Częstochową Sprawca już ujęty

Jeszcze nie przebrzmiało echo świętokradztwa w Truskolasach, gdy ludność powiatu radomskiego została zaalarmowana...

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

Warszawa bez tramwajów i autobusów Ucierpi na tem ludność pracująca



Wczoraj w stolicy od 5-ej rano nie wyruszył ani jeden wóz tramwajowy na miasto. Cała pracująca Warszawa musiała wstać wczesniej...

Wszelkie perswazy nie pomogły. Pracownicy tramwajów i autobusów w stolicy zastrajkowali. Proklamowanie strajku wymierzone jest przeciwko projektom pracowniczym...

Strajk mięsny w Londynie o płace i 40-godzinny tydzień pracy

LONDYN, 3.2. Na rynku mięsnych dziś w nocy strajk sprzedawców mięsa, którzy już o północy porzucili pracę...

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

Morderstwo karawaniarza we Lwowie Kłóliwne żony przyczyną zbrodni

We Lwowie przy ul. Piaskowej 21 zamieszkały dwie rodziny: Mieczysława Jamrozka karawaniarza z zakładu pogrzebowego...

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

Wyspa w niewoli lodów o 90 mil od Waszyngtonu

WASZYNGTON, 3.2. Wyspa Tangier położona w zatoce Chesapeake w odległości 90 mil od Waszyngtonu od szeregów dni pomimo poludniowego klimatu jest otoczona przez obłężone pola lodowe...

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

Uderzeniowy zamek na prez. Roosevelta

LONDYN, 3.2. Donoszą z Waszyngtonu, iż tajna policja federalna na areście w tam 2-eh anarchistów, którzy — jak się okazało — przebywali w Waszyngtonie od 11 dni...



Włocha amerykańskiego nazwiskiem Pignolo, znalazł bombę o dużej sile wybuchowej, oraz znaczny zapas broń i amunicji. (tk.)

Szurmowcy bez bron. Misieli ustąpić Reichswehrze

BERLIN, 3.2. Wielkie wrażenie wywołało ogłoszenie w „Reichsgezeitung” nowej ustawy, stwierdzającej, że jedyna siła zbrojna w Niemczech, powołana do jądrokwalifikacji wystąpienia granicznych, jest regularna armia niemiecka.

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

PEŁNA TABELA WYGRANYCH Pożyczki Inwestycyjnej na stronie 2-ej

Tragiczna śmierć wachmistrza w Brześciu w katastrofie motocyklowej

Straszna katastrofa wydarzyła się onegdaj w Brześciu. N. B. Ulica Stećkiewicza pedziły z szybkością 60 km. na godzinie 2 motocykle 4 dywizjonu pancernego z Brześcia.

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

Dwaj harcerze uciekli do Ab synji

Dnia 31 ub. m. uciekli z Lublina 12-letni Jerzy i 10-letni Henryk Karcewscy, zabierając ubrania harcerskie, bieliznę i pewien zapas prowiantu.

Wzrost w roku bieżącym przez Radę ministrów. Poświęcając się temu, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika...

Gospodarstwa rolne w Wielkopolsce przechodzą w ręce niemieckie

Rolnicy przypisują to polityce Państwowego Banku Rolnego... Kryzys szczególnie dotkliwie wpłynął na zasoby gotówkowe rolników...

Zmierzch Ribbentrop Min. Neurath pozbył się rywala

BERLIN, 3.2. W tutejszych kołach politycznych coraz głośniejsze są głosy...



Na czło wysunął się znowu min. Neurath...

Min. Flandin u króla rumuńskiego Dalsze narady w Paryżu

PARYŻ, 3.2. W cyklu toczących się tu rozmów dyplomatycznych przyszła wczoraj południowa kolej na dłuższą rozmowę...

Bandyta zastrzelił się widząc, że nie udzie przed pościgiem

(Lb) Policja bez przerwy ścigała jednego z uczestników napadu bankowego...

Człowiek - bestja

(Lb) Wasyl Daniluk z Brzeźna pod Chelmem, pokłówszy się z żoną...

Krwawe zajścia w Damaszku

DAMASZEK, 3. 2. Bazar i szkoła w dalszym ciągu zamknięte.

Wspólny obiad całego miasta Pochód z łyżkami w butonierkach

BERLIN, 3.2. Na dzień 9 lutego ludność miasta Brunauwu została wezwana do spożycia wspólnego...

„Zielone koszule” Arabów

HEROZOLIMA, 3.2. Arabi tworzą organizację z „zielonych koszuli”...

Pogrzeb ofiary demonstracji bezrobotnych s.p. ułana Dworniczaka w Lesznie

W czasie świątecznych zajęć w Lesznie został zraniony w brzuch od zabrakanej kul strażnik...

Strzały do pani Dillinger Zemsta bandydy za zdradę

LONDYN, 3.2. Jak donoszą z Nowego Jorku, w jednym z kawiarni (tanecznych wykonawcy zostali zamach na wdowę po zastrzelonym w ub. roku przez policję głośnym gangsterze Dillingerze...

Tajemniczy „fakir” w Poznaniu przywracał stuch proszkiem

Przed paru miesiącami przybył do Poznania elegancki młodziutek przedstawił się jako indyjski lekarz dr. King...

Znudz dylwanjany w Poznaniu

W dniu 2 lutego r. b. rozpoczął się obchód w Poznaniu, w Instytucie geograficznym U. P. dwudniowy „zjazd dylwanjany”...

Zderzenie 2 statków w mgle w porcie hamburskim

HAMBURG, 3.2. W nocny z soboty na nadziei panowała u ujścia Elby mgła tak gęsta, że nad ranem wstrzymano ruch statków...

Zacieśnienie węzłów między Anglią a Polską i innymi sąsiadami Niemiec

LONDYN, 3.2. Interesujące uwagi na temat odbywających się w Londynie narad z przybyłymi na pogrzeb Jerzego V monarchami i ich stanem formuluje „Manchester Guardian”...

Wydział leśny Politechniki lwowskiej winien być utrzymany

Opinia publiczna zaalarmowana została projektem likwidacji wydziału leśnego politechniki lwowskiej...

Usypiacze w pociągach Wystręgać się nieznajomych!

W pociągach między Katowicami i Częstochową grasuje od nowego czasu szajka usypiaczy, która donosząca się rabunkowo...

Kto wygrał na Pożyczce Inwestycyjnej

Wczoraj w drugim dniu losowania Pożyczki Inwestycyjnej, premie padły na następujące numery (pierwszy oznacza srebra, drugi obligacje):

Table with lottery results for the Investment Loan, listing winning numbers and amounts.

Zastój w działaniach wojennych

DZIBUTTI, 3.2. — Na wszystkich frontach abisyńskich państwa dziś kompletny zastój...

B. kat w szubieniczej petli

Warszawa, jakiegosi mężczyźni zakładającego sobie na życie sznur, umocowany do drzewa...

Albanki z odkrytymi twarzami

WIEDEN, 3.2. Według doniesień z Tirany, król Zogu ogłosił dekret, zabraniający kobietom albańskim ukazywania się w miejscach publicznych z twarzami odsłoniętymi „czarczaniem”...

W Kaleidoskopie świata

BERLIN. — W miejscowości Detmold za mochoł, prowadzący przez jednego z miejscowych szpaw, wsiadł na odzież wieszak 9 szelonych odzież, z tego 4-cie ciężkie...

Table with market news and exchange rates, including 'DEWIZY' and 'PIENIĘDZ PROCENTOWY'.

Pisarz twórczego niepokoju

F. Goetel nowym Akademikiem

Wybór nowego akademika nie przyszedł Akademii zbyt łatwo. Trzeba było trzech posiedzeń, zanim znalazła się regulaminowa większość dla następcy po Piotrze Chojnowskim.

Ten trudny wybór, stwarzający zaczątek tradycji kreowania nowych akademików w naszej mieł Akademii dowodzi, że „nieśmiertelnym” bardzo poważnie odrzucił się do swojego zadania i brać rac nieustępliwie wysunął przez siebie kandydatów unikając kompromisu.

Zadanie było istotnie ciężkie. W chwili obecnej niema tu nas pisarza, któryby bezspornie wysunął się na pierwsze miejsce i mógł uczynić wybór prostą formalnością.

Jak słychać, najwięcej głosów skupił kandydaturę Ferdynanda Goetla, Juliana Tuwima i Kornela Makuszyńskiego. Wybór pał ostatecznie na Goetla, z czego nie wynika, by jego konkurencji byli statecznie na Goetla, z czego nie wynika, by Goetel wpłynęła ta okoliczność, że w Akademii kwakował foć za zajmowany uprzednio przez prozaka.

Pierwszą książką, która zdobyła popularność Goetlowi, była egzotyca opowieść pt. „Kar-chat”, następną nowel pt. „Ludzkość”. Były to odrzucone powieści ośmiągłone pisarskie. Twórczość Goetla echuje od początku sugestywna plastyka i tużyna stylu. Wyżywa się w niej bębny temparamentu pisarza, któremu tematów dostarczał twórczy niepokój życiowy, znużający go po szereku utworów.

Urodzony w Malopolsce, po studiach w Wiedniu przenosi się do Warszawy, skąd wkrótce losy wędrują go wyląd Azji, na Daleki Wschód. Tam też rozgrywa się akcja „Kar-chatu” i innych opowieści.

Wyrazem formalnych poszukiwań Goetla w dziedzinie prozy jest powieść „Z dnia na dzień”. Autor

podjął skomplikowany eksperyment, że bohater jest jednocześnie aktorem i autorem powieści. Te sprzeczności trzeba było rozwiązać. Konstrukcyjny montaż powieści, w zupełności, co było tem trudniejsze, iż Goetel dba w swych utworach także o płynność akcji i sensacyjność fabuły.

Powieść ta jest uważana powszechnie za najlepsze dzieło Goetla i tłumaczona była na kilka języków, osiągając szereg sukcesów w Anglii.

W latach późniejszych Goetel kontynuował swe wędrowki, na których też powstają opowieści „Serce lodow”, „Oznaczenia państwowa nagroda literacka, i książka o Indiach, która swego czasu wywołała żywą polemikę ze względu na wyrażenie negatywne stanowisko pisarza wobec współczesnej rzeczywistości hinduskiej.

Trajną charakterystykę Goetla daje znany krytyk Leon Pomirowski:

— Beletrystyka Ferdynanda Goetla — pisze — jest typową w czasach dzisiejszych animalistyczną radością literackiego wyżyniania wszystkich społeczno-moralnych zagadnień, które ten doskonały pisarz spotkał na obczyźnie i w ojczyźnie. Droga jego jest szlakiem wędrowca, szukającego uczuć ludzkich, żeby je zamienić na słowa. Jest w tempie jego narracji szlachetna i powściągliwa, a w wyrażeniu bezbrożnego truvera, który szuka w człowieku bohatera powieści, a w bohaterze utrwala nowy typ człowieka.”

W ankiecie „Kuriery Czerwonego” na temat „Kto będzie nowym akademikiem?” jeden z pisarzy, opowiadając się za Goetlem, powiedział: „Proponuję kandydaturę Goetla dla „żywej literatury”, Goetel znany jest istotnie z dużej ruchliwości i zajmował szereg postaw, w literackim życiu organizacyjnym. Osoba jego wniesie za pewne w grono naszych „nieśmiertelnych” nowy zasób inicjatyw.

Zjazd pracowników samorządowych

Jednogłośny protest przeciw nowym ustawom



W Warszawie odbył się w niedzielę nadzwyczajny zjazd preów oddziałów powiat. Zw. prac. samorządu terytorjalnego. Zjazd zwołano celem omówienia projektów ustaw o służbie w samorządzie terytorjalnym, odpowiedzialności służbowej, uposażeniach w samorządzie i zaopatrzeniu emerytalnym.

Przybyło 240 delegatów. Przewodniczył prez. Związku p. Piłipski, burmistrz Skierniewic.

Na sali obecni byli przedstawiciele władz, M. S. W. reprezentował radca Stabrowski, pozatem byli obecni przewodniczący komisji samorządowej - administracyjnej pos. Duch.

Zasadniczy referat wygłosił dyr. Związek prac. samorządu terytorjalnego poseł Pacholczyk. Następnie wygłoszono 4 referaty.

Dyskusja ujął wia rozgorzenie mas pracowników samorządowych spowodu krzywdzących ich ustaw.

Domagano się od zarządów centralnych energicznych posunięć w obronę nabytych przez pracowników samorządowych. Obrady przebiegały się do późnego wieczora. Przyjęto rezolucję, z której najważniejsze są:

Co do ustawy o służbie: Zjazd wypowiedział się przeciwko przesłom o przenieszeniu pracowników do „dobrej służby” oraz o przeno-

szczeniu w stan nieczynny. Rezolucja stwierdza, że nowa ustawa powinna podnieść stanowisko pracowników samorządowych w społeczeństwie.

Co do odpowiedzialności dyscyplinarnej: Rezolucja domaga się zagrwarantowania dwu instancji w postępowaniu dyscyplinarnym i powierzenia funkcji przewodniczą-

cych komisji dyscyplinarnych sądziom państwowym.

Zjazd domaga się zagwarantowania, aby kary dyscyplinarne nie pozabawiały całkowicie pracownika świadczeń emerytalnych i aby rodzina skazanego dyscyplinarnie miała zagwarantowane świadczenia emerytalne, chociażby zmniejszone.

Co do ustawy o uposażeniach: Zjazd stwierdził, że ustawa o uposażeniach powiara wszystkie błędy zawarte w ustawie o uposażeniach pracowników państwowych.

Zjazd wypowiedział się kategorycznie przeciwko aż nabyt ni-skiermu uposażeniu zasadniczemu, do którego dochodzi cały szereg rozlicznych dodatków. Zmniejsza to podstawę wymiaru emerytalnego, który jest obliczany od uposażenia zasadniczego. Zjazd domagał się wprowadzenia awansów automietycznych.

Co do ustawy emerytalnej: Zjazd stwierdza, że nowa ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym jest znacznie gorsza, niż ustawa o emeryturach pracowników państwowych.

Zjazd protestował przeciwko ograniczeniu dobrze nabytych praw do emerytury.

Obliczone, że prawa dobrze nabyte zostały ograniczone o 50 proc. Zjazd protestuje przeciwko przedłużeniu okresu wykonywania (u pracowników do uzyskania emerytury) z 10 na 15 lat.

Na ekranie życia

Miłość pensjonarek

Sowiecki dziennik „Pravda” ogłosił kilka wierszy, wylętych z albumów użyczenia sześcioletniej i siódmej klasy szkoły średniej.

Oto dosłowny przekład utworów dwu pensjonarek:

— Ah, wy mężczyźni, wy brutalni. — Macie oczy ażalów. — Kochacie dziewczęta słowami. — Ale nigdy sercem.

— Prosiłam, błagałam: — Przyjdźcie kochani. — A on s... syn — Pojechał za inną! — Zadrwił ścierwo ze mnie!

Wierszyk ten należy do najgłówniej jaskrawych. Inne — jak zapewnia „Pravda” — nie nadają się do przytoczenia.

Nawet „Pravda” zgłasza zastrzeżenia przeciw mentalności pensjonarek i ich niewybrednej imaginacji erotycznej.

78 milionów godzin

Od kilku lat wysuwają pracownicy umysłowi postulat skrócenia tygodnia pracy, co pozwoliłoby zwiększyć znaczenie stan zatrudnienia.

W organie pracowników handlowych znajdujemy interesujące obliczenia:

— Jeśli czas pracy skróćmy do 34-40 godzin tygodniowo, to 250 tysięcy pracowników przepracowałoby 8,5 miliona godzin, zaś rocznie 4.442 miliony godzin czyli o 78 milionów godzin mniej obecnie.

„Do przepracowania tych 78 milionów godzin — według skali 34 godziny

tygodniowo na 1 pracownika — należałoby zatrudnić około 44.000 nowych pracowników, a zatem można zatrudnić prawie wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych pracowników umysłowych (zarejestrowanych jest ich 50.000).

To obliczenie, które ukazuje drogę do zlikwidowania niemal bezrobocia, nekalcujące pracowników umysłowych, godne jest szczególnej uwagi.

Mysł jest słuszną. Realizacja jednak 34-godzinnego tygodnia pracy jest bardzo trudna, z czego zdają sobie sprawę sami zresztą projektodawcy. Ale nawet częściowa i kompromisowa realizacja skróconego tygodnia pracy pozwoliłaby osiągnąć ceną nadwyżkę godzin i zatrudnić część choćby wielotysięcznej reszsy bezrobotnych umysłowych.

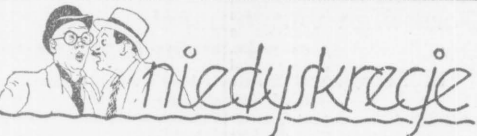
Fundacja przeciw gangsterom

Amerykański milioner Rockefeller ofiarował 20 milionów dolarów na założenie specjalnego instytutu dla kształcenia detektywów, którzy poświęcaliby się wyłącznie walce z gangsterami.

Rockefeller oświadczył, że przez całe swe życie był milionowe sumy na zwalczanie bakterii, a ponieważ plaga gangsterów uważa za niemiernie groźną epidemię, postanowił przyczynić się do wyplenienia jej.

Jest to pierwsza tego rodzaju fundacja na świecie. Jej powstanie świadczy, jak głęboko warła się już w życie Ameryki zaraza gangsterska, skoro sami Amerykanie mówią już o niej, jako groźnej i chronicznej chorobie.

Pravda.



„Bundes-Praesident” Miklas



Pan Wilhelm Miklas nigdy w gruncie rzeczy polityką się nie interesował. Do partii Luegerowskiej należał wprawdzie już w swej młodości, ale więcej dlatego, że taka była wówczas w Wiedniu moda.

Z zawodu pedagog, stanowił rasowy typ „c. k.” profesora gimnazjalnego z nieodczynnym z tych czasów tytułem „radcy szkolnego”, świadczącym o „stodemce” i dwu rozetkach na złotym kołnierzu.

Gdy przed siedmiu akurak lato republika austriacka złożyła w jego ręce najwyższą godność „Bundes-Praesident’a”, p. Miklas czuł się początkowo w nowej roli nieswojo.

P. prezydent Miklas cent spokój nadawszystko, a tak się szczęśliwie składa, że republikańska ojczyzna nie absorbuje go zbyt wielką swymi politycznymi perypetiami, zwałając cały ten ciężar na barki kanclerza.

Rad wykorzystując taki układ stosunków, p. prezydent Miklas rzadko użyla się, unika wszelkiej ostentacji i najlepiej czuje się w swem domowym zaciszu, otoczony sporem gronem rodzinem.

Urodzony w dolno-austriackiej miejscinie Krems, jest jednak sto procentowym wiedeńskim — zarówno z języka jak i upodobań. „A echter Wiener” — jak mówią o nim bez dumy wiedeńscy współziomkowie.

Lubi zasiąść w jakimś zacisznym lokalu w kompanii starych druhów przy „kolejce jasnego” — bo piwo przekłada nad wszystkie inne trunki, lubi pogawędzić z małżonką o tem co będzie jutro na obiad, a godzinami potrafi tkwić przy szachownicy.

Jest człowiekiem bardzo religijnym, do tego stopnia, że nie zasiada do obiadu, nie odmawiający przedtem z całą swą rodziną krótkiej modlitwy. Przyjacielem jego najszerzej jest i pok.

Tania sól dla kresowej ludności

Ministerstwo skarbu pragnąc obniżyć cenę soli szarej w województwach kresowych, podwyższyło z 8 do 10 proc. rabat dla detalistów i postanowiło zwiększyć punkty sprzedaży hurtowej.

W ostatnich dniach ilość punktów sprzedaży hurtowej została zwiększona o 36, czyli z 56 na 92 punkty (hurtownie i magazyny pomocnicze).

Dzięki temu sol szara będzie sprzedawana po 22 gr. za klg. co niewątpliwie będzie pożądaną ulgą dla kresowej ludności.

List z Paryża

Jak się bawi Paryż?

Sankcje zapelniają paryskie teatryki

Paryż, 31 stycznia.

„Paryski sezon w pełni. „Etrangerów” w tym roku więcej niż zwykle, co przy piśmie należy sankcją antywłoskim.

Zwłaszcza paryskie scenki rewjowe, wystające jak grzyby po deszczu i często jeszcze przedziel ginaie — robiu „koksosy”.

Siedem z nich jednak tylko jest w tym sezonie modnych.

Przym wiedz e jeszcze ciągle „Folies-Bergere”, który program zimowy wypelnia wspaniała we wszelakim efekcie rewja. Atrakcją jej największa jest najnowszej daty „wstawka”: dwu toreadorów — nekarakteryzowanych za Lavala i Herriota — walczących zbykiem i parlamentem przy akompanjamentie złośliwych kupletów.

W „Casino de Paris” występuje Maurice Chevalier. Trzeba jednak powiedzieć, że artysta ten na bruku paryskim „iż się kończy”. Trzy kwadransy jego piosenek w każdym wgramie dają w efekcie skromniutką doze oklasków, przetykając jakichś wymuszonych, kurztażnych.

Wesola cwoieczora zabawa wre w teatryku „Dor Juan” na Montmartre, gdzie zbiera się obecnie „śmietanka” paryska, choć test to cenzka o bardzo niewysokim repertuarze.

Do „Escarpins” ściga tłumy widzów Lita Grey, b.iona Charles Chaplina. „Wykończona” w Hollywoodie, przenzuciła się do rewji, gdzie śpiewa sentymentu piosenke o karjerze, życiu

i upadku gwiazd filmowych. Paryż wy nagradza ją rzestemien oklaskami. Jakedyby chciał wynagrodzić jej „hollywoodzkie” zawody życiowa i artystyczne. Z powodzenia Lita Grey najwięcej cieszą się jej dwu synkowie, 10- i 8-letni, którzy nie opuszczają ani jednego występu swej mamy.

Ogromne wieście ma trójkatna sala teatryku „Le trone chez Odett”, choć prawie cały program wypelnia tu sam Odett, doskonały zresztą aktor kabaretowy. Miejsca w jego teatryku są nadlugu już przed każdym wieczorem wyprzedane, a Rotszyldowie mają tu swój stale abonowany.

Snobów francuskiego i cudzoziemskiego autoramentu ściga scenka „Les noctambules” przy ul. Champoillon, gdzie odczytuje swe wiersze modny poeta paryski Carco.

Największa jednak sensacje posiada teatryk „Chez Cerny” w osobie 18-letniej... ulicznicy z rue Trozan. Jest ona „wynalazkiem” dyrektora tego kabaretu, który utrzymawszy pewnego razu mioda, piękna ulicznicy, wspiewająca piskliwym głosem przedmiejskie „szlagiery”, zaproponował jej próbną wstęp za honorarium 10-ciu franków.

Eksperyment „chwycił”. Już po tygodniu piękna ulicznicy zaawanowała na gwiazdę teatryku, pobiera honorarium wielokrotnie wyższe od początkowego, a po skończeniu przedstawienia czeka na nią wspaniała limuzyna pewnego markiza hiszpańskiego. J. Z.

Co w trawie piszczy

O Goetlu

Po wyborze Goetla mówiono wczoraj:

— Tytuł książki Goetla „Z dnia na dzień” nie był proroczy dla jego wyboru do Akademii. Nie „z dnia na dzień”, lecz przez 26 dni oczekiwano na wuszczenie go do grona „nieśmiertelnych”.

Gdy wybór nowego Akademika napotykal na trudność, w Akademii pojawił się podobno zlotwiejący napis „Mane Tekel Feres”.

Po wyborze Goetla napis ten zamienił się na „Mane Goetel Fares”.

Kult niekompetencji

Nowy rząd francuski, podobnie zresztą jak i poprzedni, ma w 100 proc. charakter parlamentarny. Poszczególne ministrowie nie wiele mają wspólnego z resortami powierzonymi im w rezultacie przetargów partyjnych.

Na pierwszym posiedzeniu nowego gabinetu podluchano następująca rozmówka.

— Mówiąc szczerze — odezwał się minister lotnictwa, Marcel Dent — nie znam się wpręcie na samolotach.

— A czy pan sądzi, że ja znam się lepiej na robotach publicznych? — odparł minister robót publicznych Chauvempis,

Tylko 6 godzin był kapitanem...

Ostatni akt tragedji „Morro Castle”

New York, w styczniu

Przed sądem nowojorskim rozegrał się ostatni akt pamiętnej tragedji okrętu „Morro Castle”. Wszy ocy pamiętają zapewne pożar tego olbrzymiego pasażerskiego okrętu, płynącego z wyspy Kuby do New Yorku.

W katastrofie zginęło 130 osób, zalogę wraz z kapitanem aresztowano i oto teraz zapadł na nich wyrok.

Najcięższe są w tej tragedji dzieje kapitana okrętu i głównego oskarżonego w procesie Warmsa. Ow William Warmś długie lata służył w marynarce i długie lata mógł się doczekać kapitaństwa na okręcie.

Wracając z podróży kubańskiej do N. Yorku, naskutek nagłej śmierci kap. Willmotta objął komendę nad okrętem „Morro Castle”. Ale niedlugu cieszył się swem stanowiskiem. W sześć już godzin potem okręt ponał jak fajlerwerk, w dwanaście godzin później nie żyło 130 spalonych i zaopionych osób.

Oskarżony o karygodne niedbalstwo, naskutek którego wyniknął pożar, Warmś stawiony przed

sąd nowojorski, skazany został na dwa lata więzienia.

Surowsza jeszcze karę otrzymał główny mechanik okrętu, Eden Abbott, skazany na cztery lata wozienia, zaś właściciel okrętu „Morro Castle”, Cabaud, otrzymał za

niedbale dobranie personelu karę roku więzienia.

W ten sposób zakończyła się tragedia, której smutny początek rozegrał się na oceanie Atlantyckim wśród morza płomieni. H. M.



Na zdjęciu od lewej: kapitan Morro Castle, William Warmś, właściciel okrętu Henry S. Cabaud i mechanik Eden Abbott.

Ujęcie morderców

ś. p. Wł. Dudyńskiego i K. Laskowskiego

Po zmudnych poszukiwaniach i wywiadach oraz dzięki trafnym zarządzeniom — udało się organom policji w rekordowym czasie natrafić na ślad zbrodniarzy, którzy zamordowali ś. p. Władysława Dudyńskiego, sekretarza III Urzędu Skarbowego oraz woźnicę Konstantego Laskowskiego ze wsi Miłewskie.

Wobec trującego się śledztwa, wstrzymany się od podania nazwisk zbrodniarzy. Prawdopodobnie będziemy mogli ujawnić je w dniu jutrzejszym oraz podać nowe, interesujące szczegóły w związku z dokonaną zbrodnią.

Walne zebranie Zw. Zaw. Pracowników Miejskich

Wczoraj odbyło się walne zebranie „Związku Zawodowego Pracowników Miejskich” pod przewodnictwem p. St. Kitzla, w obecności 94 członków. Sprawozdanie z działalności zarządu za okres od 15.III.1935 r. do 2.II.1936 r. złożył ustępujący prezes Związku p. mgr. Gołowski, wymieniaczając za ważniejszych prac: zreorganizowanie Funduszu pogrzebowego, utworzenie Kasy Samopomocy, otwarcie i rozszerzenie Przedszkola Miejskiego, zrównoważenie budżetu, interwencje w sprawie 15 proc. dodatku komunalnego, awansów i dodatków wyrównawczych, współdziałanie w stworzeniu Kasy Pomocy Leczniczej i starania o utrzymanie rat pożyczek z Kasy Miejskiej. W ostatnich czasach zarząd prowadził akcję zwalczania projektów ustaw szkodliwych dla pracowników miejskich.

Związek liczy obecnie 218 członków. Zapomóg rodzinom zmarłych pracowników miejskich udzieleno w sumie 4.000 zł., oraz 1.036 zł. (zaległość). Przedszkole związkowe liczy 44 dzieci i jest samowystarczalne.

Po sprawozdaniu z działalności zarządu, odczytał protokół komisji rewizyjnej p. Gołbiowski. Po krótkiej dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, poczem przystąpiono do wyboru prezesa zarządu. Zgłoszono 6 kandydatur, lecz w rezultacie ogłoszono na dwóch: p.p. Goławskiego (35 głosów) i Gołbiowskiego (58 głosów). Wybór p. Gołbiowskiego przyjęło przez akklamację.

Do zarządu zostali wybrani pp.: Gołowski, Wróblewski, Łapiński, Kitzel, Sochoń, Dylewski; zastępcy: pp. Książew, Zdanowicz, Dabrowski. Do komisji rewizyjnej: pp. Neuman, Weinreich.

Za opór przy egzekucji

Do Szuszałewa (gm. Dąbrowa) przybył sekwestrator w celu zajęcia ruchomości u Emilji Fiedorczukowej, która wraz z Marią Mieziankową i Antonim Granackim stawiała opór przy wynoszeniu sprzętów domowych. Pożatem Granacki groził poborcy siekierą i wzywał innych płatników we wsi, aby go nie wypuścili żywym. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Sokółce skazał Granackiego na 10 miesięcy więzienia, Fiedorczukową na 4 tygodnie, Mieziankową na 2 tygodnie aresztu.

Interwencja Z. Z. Z. w sprawie strajku leśnego

Jak wiadomo, wskutek obniżenia płac za roboty leśne przez dyrekcję lasów państwowych, trwał od dłuższego czasu strajk na terenie kilku nadleśnictw obejmujących t. zw. Puszcze Knybską. Dnia 29 stycznia odbyło się zebranie zarządu nowopowstałego Związku robotników leśnych, oddziału Zw.

Związków Zawodowych w Suwałkach w obecności p. M. Skłodowskiego, sekretarza Okr. zarządu Z.Z.Z. w Białymstoku. Na zebraniu postanowiono zaniechać strajku i przystąpić do pracy, lecz jednocześnie nie odstępować od dotychczasowych żądań. Delegacja robotników udała się po zebraniu do zarządu nadleśnictwa w Suwałkach z żądaniem pozostawienia poręby z czasu przedstrajkowego i niezatrudniania większej ilości pil. Delegację przyjął zyczliwie p. nadleśniczy Czarski. Dn. 31 stycznia robotnicy na terenie nadleśnia. Supraśl przystąpili do pracy.

Policja Państwowa dla najbiedniejszych dzieci

Korpus Policji Państwowej województwa białostockiego w zrozumieniu ciężkiego położenia bezrobotnych, zorganizował z inicjatywy komendanta wojewódzkiego, p. insp. Czynniońskiego począwszy od grudnia ub. r., pomoc dla najbiedniejszych dzieci. W ciągu grudnia dożywiano w kuchniach policyjnych 270 dzieci kosztem zł. 1013,52, w domach policyjnych dożywiano 20 dzieci. Zakupiono odzież, obuwia i różnych

produktów żywnościowych za kwotę zł. 933,34. Ogółem w grudniu wydatkowano zł. 1946,86. Zapoczątkowana przez Policję Państwową ta województwa akcja pomocy dzieciom najbiedniejszym trwa nadal. Jako wydatny czyn społeczno-charytatywny zasługuje na szczególniejsze uznanie społeczeństwa.

PIERWSZA namiętność dziecka



PIERWSZY Rolls-Royce dziecka



PIERWSZY „kosmetyk” dziecka



PIERWSZE słowo dziecka



PIERWSZA PAPKA DZIECKA:



FOSFATYNA FALIERA

Pożegnany występ Marji Fiszerówny

Na skutek nalegań wielu osób znakomita komedia „Madame Sans Gène” będzie jeszcze raz odegrana we czwartek dn. 6.II o godz. 8.30 Przedstawienie to będzie jednocześnie pożegnaniem wczoraszego Marji Fiszerówny. Tegó samego dnia o godz. 4.30 popoł. przedstawienie „Madame sans gène” dla młodzieży.

Na zatrudnienie bezrobotnych

Zarząd Miejski po przedłożeniu sprawozdania z dokonanych robót otrzymał z Funduszu Pracy 3.000 zł. jako ostatnią ratę dotacji na zatrudnienie bezrobotnych przy pracach ulicznych i ziemnych. Roboty te były wykonywane już w okresie letnim.

Częściowe uruchomienie fabryki

Wczoraj została częściowo uruchomiona fabryka Sokoła i Zylberberga (ul. św. Rocha 5). Pracę uzyskało 75 robotników.

Tragiczny wypadek przy pracy

W państwowym tartaku w Nurcu uderzony piłą 60-letni Józef Kowalczyk upadł na żelazną szynę i rozbił sobie czaszkę. Przed przybyciem lekarza zmarł.

Włamanie do kancelarii gminnej

W nocy na 1-go bm. nieznanymi sprawcy włamali się do kancelarii gminnej w Jaswiatach i z szafy zabrali kasetkę, w której było 48 zł. 54 gr., większe i obligacje Pożyczki Narodowej. Kasetkę i dokumenty porzucił złodziej w pobliskim ogródku.

Kiedy szczęście sprzyja?

Do wszystkiego trzeba mieć trochę szczęścia. Tak wszyscy zwykli wzdychamy, ale nie wszyscy zastanawiamy się nad właściwym znaczeniem tych słów. Trochę szczęścia — to nie znaczy, by pięczone gołąbki same wpadały do gąbki. Rzecz trzeba należycie przygotować, opracować i z wiarą i ufnością w swoje szczęście, iść naprzód, wtedy szczęście sprzyja.

Gdy komuś się uda, mówimy: ma szczęście. Ale czy zastanawiamy się nad tem, że on to szczęście sobie sam przygotował? Jeżeli wygrał na Loterii Państwowej, czyż nie musiał sobie wygrać przygotowując przez nabycie losu? Przecież dotychczas jeszcze nikt nie wygrał, kto losu nie miał.

Otóż wygrana na Loterii może sobie każdy łatwo przygotować, kto tego naprawdę chce. Wystarczy pójść do kolektury i zoapatrzeć się w los. Gdy to zrobi, ma już wszelkie szanse wygrania. Ciągnięcie I-iej klasy 35-iej Loterii rozpoczyna się 20 lutego i trwa 4 dni.

„MODERN” Początek CENY 54 gr. OD 54 gr.

Dzisiaj po raz ostatni

ANNA KARENINA

W roli głównej

Greta Garbo

REWELACYJNA KOMEDJA SOWIECKA

MIŁOŚĆ W CZOŁGACH

TEMAT: REŻYSERJA: GRA: KOPALNIA SZCZYT HUMORU! POMYSŁOWOŚCI! Artyzm niewidziany dotąd na ekranie!

Następny przebieg kina „MODERN”

Echa krwawej zabawy

Dnia 21 września ub. roku z okazji przypadającego w tym dniu prawosławnego święta odbywała się we wsi Chilmony (gm. Nowy-Dwór pow. sokółski) zabawa z muzyką i tańcami w mieszkaniu gospodarza Wincentego Kalenika. Pod koniec zabawy kilku młodzieńców zaczęło się awanturować, wobec czego Kalenik, aby zapobiec bólem, wyprosił wszystkich gości na podwórze.

W tym czasie przybył we wsi, aby się przyrzec zabawie rolnik Jan Gromak. Kiedy się znalazł na podwórzu, usłyszał w ciemności rozmowę, w której padło jego nazwisko. Zaintrygowany zaczął podsłuchiwać. Za chwilę usłyszał czyjeś słowa: „trzeba zabić Gromaka Ol-

ka”, a po nich kilka głosów: „Dobrze, zabijemy”. Chodziło tu o brata Jana Gromaka — Aleksandra. Jan zaniepokojony odszukał brata na podwórzu, za wiadomości o groźbom mu niebezpieczeństwa i natychmiast obaj wyszli na drogę, aby wrócić do domu. Lecz w tej chwili kilku młodych ludzi rzuciło się na Aleksandra Gromaka i zaczęło go bić. Napadnięty chciał się schronić w chacie Kalenika, lecz pod kilkoma ciomami noża padł na ziemię. Tymczasem napastnicy spostrzegli się Jana Gromaka puścili się za nim w poślonyk.

Obserwująca zającie narzeczona Aleksandra Gromaka — Stefania Zaworonkówna podbiegła do umierającego i zaczęła wołać o wodę. Lecz Aleksander już dogorywał i wyksztusiwszy słowa: „jestem przebiegły”, wyzionął ducha.

Onegaj na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego na sesji wyjazdowej w Sokółce zasiadli: 26-letni Antoni Kudzin, 18-letni Mikołaj Cichończyk, 21-letni Paweł Tarasiewicz i 28-letni Leon Kudzin. Sąd pod przewodnictwem sędziego Fr. Nowosielskiego po zbadaniu szeregu świadków oraz wysłuchaniu stron, skazał Antoniego Kudzina na 12 lat i więzienia, Cichończyka i Tarasiewicza kaźdemu na 12 lat i Leona Kudzina na 5 lat, przyczem ostatniemu na podstawie amnestji złągodził karę o 1/3.

Z kroniki policyjnej

W związku z wczorajszą wzmianką o zraniu nożem Stanisława Figla, donosimy, że stało się to w nocy dn. 2 bm., kiedy Figiel z kolegami wracał z tanecznej zabawy. Zajście powstało na tle konkurencyjnych żalotów do jednej z obecnych na zabawie pańien. Sprawca napadu na Figla wskutek ciemności nie został rozpoznany. Rana zadana Figlowi jest niebezpieczna.

— Dnia 2 b. m. Sosnowskiej Kazimierz (Sienkiewicza 40) z niezamkniętymi składkami skradziono garderobę męską, damską i bieliznę, ogólnej wart. 200 zł.

— Kradzieży 3 beczek tusz — na szkodę Rajskiego Izaaka (Białostoczańska 6) dokonał Nowiński Abram (Pierackiego 103), którego aresztowano. Zatrzymano również Lipszycę Szlome (Złota 5) podejrzanego o współudział w kradzieży.

— Dn. 2 b. m. Przedmiejskiemu Mowszy (Piarackiego 27) ukradła bieliznę (wart. 30 zł.) Jaročka Anna, służąca. Część bielizny odnaleziono i zwrócono poszkodowanemu.

Wszystkim p.p. Pracownikom Skarbowym w Białymstoku, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. p. Władysława Dudyńskiego

a w szczególności przedstawicielowi p. Wojewody D-rowsi Kiki-wiczowi, prezenterowi okręgu S.U.S. Jarczewi, nac. Holmowi, nac. Majkowskicemu i p. p. St. Kubikowi i Wł. Korpusowi, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać.”

ŻONA I RODZINA.

Wielbionemu duchowieństwu, a w szczególności Ks. Dziekanowi Aleksandrowi Chodyko, delegatowi Pana Wojewody, przedstawieliem władz, urzędów i organizacji, oraz tym wszystkim, którzy wzięli udział w żałobnych obrzędach i pogrzebie Kolegi naszego

Władysława Dudyńskiego

tą drogą składa serdeczne podziękowanie

Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych R.P. w Białymstoku.

Kino-reprezentacyjne

„ŚWIAT”

Dzisiaj Najpiękniejszego filmu z ulubienicą wszystkich

SHIRLEY TEMPLE

ROZEMIANE OCZY

Ceny od 40 gr. dla młodzieży Początek 50

PONADTO NADPROGRAM

WKRÓTCZE PRAWO DO SZCZĘŚCIA

MISTRZE TONOW

SPECIAL UNIPHON AMBASSADOR

3-LAMP. 4.RODIT. 3-LAMP. 4.RODIT. NA PRĄD STAŁY I ZMIENNY 4-LAMP. 5.RODIT.

248 320 420

RADIO-TELEFUNKEN

APOLLO Dziś podwójny program CENY OD 54 GR.

1. Film wiedeński z FRANCISZKA GAAL KATARZYŃKA

2. Film polski **ŚLUBY UBAŃSKIE**

Pocz. 5, 8, 11 Pocz. 6³⁰ i 9⁰

PRZYCHODNIE dla chorób: wewnętrznych, nerwowych, DZIECI, kobiecych (Porady dla ciężarnych) skóry, wenerycznych, płciowych (niemiec) i in. czynne codziennie od 9-7 wiecz. w LECZNICZY Sienkiewicza 3, tel. 1-38. Analizy. Wizyty na miasto.

Dr. A. Adamowicz Weneryczne, niemiec, skórne Białystok, ul. Marz. Piłsudskiego 17, telef. 6-40. Godziny przyjęcia: 9-1 i 4-7 wiecz.

Dr. J. WALEWSKI Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 9-43

Cud XX wieku Jasnawidz Grafolog Medium Franciszek ZYTKO Twórcza dziedzina medycyny — astrologii i teozofii.

Powieć ci przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Poradzi ci w różnych zawiłaniach życiowych

Ceny b. przystępne dla każdego. Dla zamiejscowych: Jeśli nie masz czasu przyjechać, to napisz własnoręcznie imię i nazwisko, rok, miesiąc urodzenia i stan rodziny, załączyc należy 1 zł. w znaczkach pocztowych a otrzymasz próbna analizę horoskopu Twego życia. Przyjmuje osobniczo od godz. 10 rano do godz. 8-mej wiecz. Adres: JASNOWIDZ FRANCISZEK ZYTKO, Białystok, ul. Kościelna 8, Str. poczt. 85.

Ogłoszenia drobne

Zredukuj ana nauuczycielkę poszukuje kondycję do dzieci, lub jako gospodyni chciałaby na wyjazd — Białystok, Dąbrowskiego 28-b. Kamińska.

NIE TRZEBA czekać do pierwszego. „Dziennik Białostocki” można zaprenumerować każdego dnia w miesiącu.

Popierajcie P. C. K.